

YouTube nasili masową cenzurę filmów

14 grudnia 2019

YouTube ogłosił, że zostaną zaostrzone zasady dotyczące dozwolonych treści filmów i materiałów z ukrytymi zagrożeniami, zniewagami, a także molestowaniem rasowym i seksualnym oraz niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych będą teraz usuwane.



Działanie YouTube zostało nazwane przez internautów „czystką” a w serwisie Twitter już od jakiegoś czasu zaczął funkcjonować hashtag #YouTubePurge który skupia wszystkie wiadomości na temat tej nowej fali cenzury. Przedstawiciele serwisu YouTube nie postrzegają jednak swoich działań za cenzurę tylko zwalczanie „złośliwych treści”

„Nie będziemy już znosić złośliwych treści, które obrażają kogokolwiek ze względu na ich cechy osobowe, takie jak rasa, płeć, samostanowienie lub orientacja seksualna, a także dane osobowe. Dotyczy to wszystkich, zarówno zwykłych użytkowników, jak i każdego twórcy treści i przedstawicieli politycznych” – powiedział wiceprezes Google Matt Halprin.

Na przykład treści dotyczące broni, podczas mówienia o jakiejś osobie lub umieszczania jej twarzy w agresywnym materiale wideo nie będą już dozwolone. Powtarzające się naruszenia mogą również skutkować ukaraniem twórców treści demonetyzacją, dokładnie tak jak uzgodniono podczas ostatniego spotkania Grupy Bilderberg, gdzie jedną z wytycznych było pozbawianie finansowania nieprawomyślnych wydawców treści. Determinacja do ocenzurowania treści jest tak duża, że YouTube nie liczy się z tym, że ograniczy swoje własne przychody.

Zaostrzone zasady funkcjonujące od 10 grudnia bieżącego roku,

dotyczą także dodawania komentarzy pod filmem. Platforma poinformowała, że w samym trzecim kwartale tego roku usunęła ponad 16 milionów komentarzy zawierających „pewne formy nękania”, a wraz z wprowadzeniem nowych zasad spodziewa się, że liczba ta wzrośnie w nadchodzących kwartałach. Oznacza to, że resztki wolności słowa na YouTube formalnie przestały istnieć.

Wygląda na to, że pod pretekstem wzniosłych haseł, walki z bliżej niesprecyzowaną „mową nienawiści”, wprowadzana jest cezura w stylu chińskim. Pętla totalitaryzmu zaczyna się zaciskać i wkrótce może się rozpocząć nowy etap prześladowań ludzi za poglądy. Polskie władze nie reagują na cenzorskie zapędy zachodnich karteli internetowych mimo, że firmy te nie płacą podatków w Polsce i funkcjonują nielegalnie cenzurując treści co jest pogwałceniem artykułu 54. Konstytucji.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl